

**Postanowienie z dnia 8 lutego 2006 r.**

**III UZP 3/05**

**Prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) nie przysługuje ubezpieczonemu z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą.**

Przewodniczący SSN Andrzej Wasilewski, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Barbara Wagner (sprawozdawca),

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 lutego 2006 r. sprawy z wniosku Marii S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o prawo do emerytury, na skutek zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Apelacyjny w Lublinie postanowieniem z dnia 24 listopada 2005 r. [...]

„Czy osoba wykonująca pracę nakładczą może skorzystać z uprawnienia do wcześniejszej emerytury przewidzianej w art.29 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162 poz.1118 ze zm.) ?”

o d m ó w i ł rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego.

**U z a s a d n i e n i e**

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne powstało w następującym stanie sprawy. Decyzją z dnia 2 sierpnia 2004 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w S. odmówił Marii S. prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm., powoływanej dalej także jako „ustawa”). Uznał, że z prawa do wcześniejszej emerytury mogą korzystać wyłącznie osoby będące pracownikami. Wyrokiem z dnia 25 listopada 2004 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Spo-

łecznych w Siedlcach oddalił odwołanie wnioskodawczynie od decyzji organu rentowego. W ocenie tego Sądu, skoro Maria S. wykonywała ostatnio pracę nakładczą, to zatrudnienie na tej podstawie (umowa o pracę nakładczą) nie jest tożsame z zatrudnieniem wykonywanym na podstawie umowy o pracę. Zawarte w art. 2 k.p. wyliczenie podstaw nawiązania stosunku pracy ma charakter enumeratywny, a w katalogu tym nie ma umowy o pracę nakładczą. Oznacza to, że osoba wykonująca zatrudnienie w ramach umowy o pracę nakładczą nie jest pracownikiem w rozumieniu powołanego przepisu.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, rozpoznając wniesioną przez wnioskodawczynię apelację od powyższego wyroku uznał, że rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyjaśnienia zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, które postanowieniem z dnia 24 listopada 2005 r. przedstawił Sądowi Najwyższemu.

Wątpliwość Sądu odnosiła się do wykładni art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd zwrócił uwagę, że zgodnie z wykładnią gramatyczną powołanego przepisu, należałoby podzielić poglądy organu rentowego i Sądu pierwszej instancji. Wedle ich stanowiska, wykonywanie pracy na podstawie umowy o pracę nakładczą nie jest zatrudnieniem na podstawie umowy o pracę, a zatem zatrudnieniem pracowniczym. Wskazał jednak, że nieobowiązująca już ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm., powoływana dalej jako „ustawa o z.e.p.”), stanowiła w art. 61, że osobom wykonującym pracę nakładczą oraz pozostałym po nich członkom rodzin przysługiwały świadczenia (w tym również prawo do wcześniejszej emerytury przewidziane w art. 27) na zasadach i w wysokości określonej w tej ustawie. Uprawnienie do uzyskania wcześniejszej emerytury przez osoby wykonujące pracę nakładczą nie było kwestionowane przez orzecznictwo. Sąd wywodził, że art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest niemal dosłownym powtórzeniem art. 27 ustawy o z.e.p. i nie zawiera wyłączeń osób świadczących pracę na podstawie umowy o pracę nakładczą „z uprawnień pracowniczych”. Skoro prawo tych osób do wcześniejszej emerytury „nie było kwestionowane przez tyle lat, to należy w interpretacji przepisów uwzględnić ochronę praw nabytych”. Dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego wskazywało, że prawo do wcześniejszej emerytury nie przysługuje przede wszystkim osobom prowadzącym działalność gospodarczą. Nie odnosiło się natomiast do kwestii uprawnień osób wykonujących pracę nakładczą.

W ocenie Sądu, osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę nakładczą powinny w dalszym ciągu korzystać z prawa do świadczeń emerytalno-rentowych na zasadach i w wysokości przewidzianych dla pracowników, albowiem ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych „nie stanowi zaprzeczenia dotychczas realizowanych przez poszczególne grupy zawodowe uprawnień emerytalno-rentowych”. Podkreślił on, że osobom wykonującym pracę nakładczą przysługiwało nadto prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 stycznia 1990 r. w sprawie wcześniejszych emerytur dla pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn dotyczących zakładów pracy (Dz.U. Nr 4, poz. 27).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Według art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w brzmieniu obowiązującym w dniu złożenia przez Marię S. wniosku o emeryturę (21 czerwca 2004 r.), prawo do wcześniejszej emerytury na warunkach w tym przepisie określonych przysługuje ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczona urodziła się 28 lipca 1949 r., a więc nie przed, ale po 1 stycznia 1949 r. Z tego też względu powołany przepis nie mógł mieć do niej zastosowania. Tym samym przedstawione Sądowi Najwyższemu przez Sąd Apelacyjny w Lublinie zagadnienie prawne nie miało i mieć nie mogło żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Dlatego też Sąd Najwyższy, stosownie do art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z art. 390 k.p.c., orzekł jak w sentencji. Dostrzegając wszakże problem, Sąd Najwyższy postanowił go, niejako z edukacyjnych motywów, rozważyć.

II. „Pracowniczy” status osób wykonujących pracę nakładczą w ubezpieczeniach społecznych podlegał istotnym zmianom.

1. Pierwszym aktem prawnym wprowadzającym w Polsce powojennej (po 1945 r.) jednolity (powszechny) system pracowniczego zabezpieczenia emerytalno-rentowego był dekret z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (tekst pierwotny: Dz.U. Nr 30, poz. 116; jednolite teksty: Dz.U. z 1956 r. Nr 43, poz. 200 oraz z 1958 r. Nr 23, poz. 97 ze zm.). Zgodnie z jego art. 1 ust. 1, powszechne zaopatrzenie emerytalne stanowiło system „obo-

wiązkowego zabezpieczenia pracowników i ich rodzin” i zapewniało pracownikom świadczenia „na starość lub w razie inwalidztwa” oraz rodzinom pracowników i rencistów „w razie utraty żywiciela” (art. 2). Przepis art. 4 ust. 3 zawierał upoważnienie dla Ministra Pracy i Opieki Społecznej do określenia w drodze rozporządzenia, którzy chałupnicy są pracownikami w rozumieniu dekretu. Osoby wykonujące pracę nakładczą uważane za pracowników określały kolejno: rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 1 lipca 1954 r. w sprawie określenia chałupników (Dz.U. Nr 35, poz. 148); od 6 sierpnia 1960 r. - rozporządzenie Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 8 lipca 1960 r. w sprawie określenia, którzy chałupnicy są pracownikami w rozumieniu dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 37, poz. 220 ze zm.), a od 4 lutego 1966 r. - rozporządzenie Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 24 stycznia 1966 r. w sprawie określenia, które osoby wykonujące pracę nakładczą są pracownikami w rozumieniu dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 5, poz. 31). Na gruncie powołanych przepisów prawo do świadczeń chałupników, którzy spełniali określone w nich warunki, nie było ograniczone.

2. Sytuacji chałupników w zakresie ubezpieczenia emerytalno-rentowego nie zmieniła zasadniczo ustawa z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 3, poz. 6 ze zm., powoływana dalej jako „ustawa o p.z.e.”). Powszechne zaopatrzenie emerytalne stanowiło system obowiązkowego zabezpieczenia pracowników - w razie osiągnięcia wieku emerytalnego lub w razie inwalidztwa, a także rodzin pracowników, emerytów i rencistów - w razie śmierci żywiciela (art. 1). Pracownikiem w rozumieniu tej ustawy była „osoba pozostająca w stosunku pracy na podstawie umowy o pracę, mianowania lub powołania oraz osoba, która w związku z wyborem pozostaje w stosunku pracy na podstawie szczególnych przepisów, jak również członek lub kandydat na członka spółdzielni pracy pozostający ze spółdzielnią w stosunku pracy” (art. 5 ust. 1). Za pracownika uważało się również „osobę wykonującą pracę nakładczą, jeżeli spełnia warunki, które określa w drodze rozporządzenia Przewodniczący Komitetu Pracy i Płac” (art. 5 ust. 2 pkt 2). Od 5 września 1968 r. warunki te określało rozporządzenie Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 27 sierpnia 1968 r. w sprawie określenia, które osoby wykonujące pracę nakładczą są pracownikami w rozumieniu ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 34, poz. 234 ze zm.), a kolejno - od 29 kwietnia 1974 r. - rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i

Spraw Socjalnych z dnia 17 kwietnia 1974 r. w sprawie określenia, które osoby wykonujące pracę nakładczą uważa się za pracowników w rozumieniu ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 16, poz. 91) oraz - od 1 stycznia 1976 r. - rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz.U. z 1976 r. Nr 3, poz. 19 ze zm.).

W dniu 1 lipca 1975 r. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 marca 1975 r. w sprawie wcześniejszego przejścia na emeryturę (Dz.U. Nr 9, poz. 53). Przepisy tego rozporządzenia wprowadzały emerytury wcześniejsze i emerytury w niepełnej wysokości. Prawo do wcześniejszej emerytury przysługiwało pracownikom mającym 30-letni okres zatrudnienia po osiągnięciu wieku 55 lat (§ 2) oraz mającym wymagany okres zatrudnienia inwalidom I lub II grupy oraz grupy III, których inwalidztwo było następstwem wypadku przy pracy lub wypadku w zatrudnieniu albo choroby zawodowej, po osiągnięciu wieku 55 lat przez kobietę i 60 lat przez mężczyznę (§ 4). Emerytura w niepełnym wymiarze przysługiwała pracownikom, które miały co najmniej 15-letni okres zatrudnienia po ukończeniu przez nie 60 lat (§ 3). Przejście na emeryturę mogło nastąpić po rozwiązaniu stosunku pracy na wniosek pracownika. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 marca 1976 r., II UZP 2/76 (OSP 1976 nr 11, poz. 198), wyraził pogląd, że rozporządzenie to nie ma zastosowania do wymienionych w art. 5 ust. 2 ustawy o p.z.e. osób wykonujących pracę nakładczą. Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 10 sierpnia 1978 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie wcześniejszego przejścia na emeryturę (Dz.U. Nr 19, poz. 85), z dniem 24 sierpnia 1978 r. *expressis verbis* wyłączono prawo do tych świadczeń osób wykonujących pracę nakładczą (§ 1 zdanie drugie).

3. Od wejścia w życie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, tj. od 1 stycznia 1983 r., osoby wykonujące pracę nakładczą przestały być uważane za pracowników. Pracownik zdefiniowany był w art. 5 pkt 1 jako „osoba pozostająca w stosunku pracy w myśl Kodeksu pracy”. Świadczenia przewidziane w ustawie o z.e.p. przysługiwały jednak nie tylko pracownikom, ale także niektórym osobom niebędącym pracownikami, w tym osobom wykonującym pracę nakładczą (art. 2 pkt 1). Prawo do świadczeń tych ostatnich regulowały przepisy rozdziału 3 działu III („Przepisy szczególne dotyczące świadczeń dla niektórych grup osób”) ustawy z 14 grudnia 1982 r. Według zawartego w tym rozdziale art. 61, osobom wykonującym pracę nakładczą „przysługują świadczenia na

zasadach i w wysokości określonych w ustawie”. Okresy pracy nakładczej nie były wszakże uważane za okresy zatrudnienia, lecz za równorzędne z nimi, i to wówczas, gdy chałupnik podlegał obowiązkowi ubezpieczenia albo uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości co najmniej 50% obowiązującego w tym czasie najniższego wynagrodzenia. „Zatrudnienie” oznaczało bowiem „wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy” (art. 5 pkt 2). Przepis art. 27 ustawy o z.e.p. w ust. 1 pkt 1, podobnie jak wcześniej rozporządzenie Rady Ministrów z 7 marca 1975 r., przewidywał możliwość przejścia na emeryturę kobiety po osiągnięciu wieku 55 lat, jeżeli miała 30 - letni okres zatrudnienia albo 20 - letni okres zatrudnienia i została zaliczona do I lub II grupy inwalidów oraz mężczyzny po ukończeniu 60 lat, który miał 25 - letni okres zatrudnienia i został zaliczony do I lub II grupy inwalidów. Przepis ten w ustępie 3 (skreślonym z dniem 1 stycznia 1998 r.) upoważniał Radę Ministrów do określenia zasad wcześniejszego przechodzenia na emeryturę na warunkach innych niż ustalone w ustępie 1.

Kwestia prawa osób wykonujących pracę nakładczą do wcześniejszych emerytur nie była w okresie obowiązywania ustawy o z.e.p. tak oczywista jakby to mogło wynikać z uzasadnienia postanowienia o przedstawieniu Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego. Prawo to, na podstawie art. 27 ust. 1 ustawy o z.e.p., przysługiwało tylko tym osobom, które były pracownikami (pozostawały w stosunku pracy) w chwili przejścia na emeryturę albo spełnienia warunków do wcześniejszej emerytury. Do takiego wniosku upoważniała nie tylko wykładnia gramatyczna, ale także historyczna tego przepisu. Natomiast wymagany okres zatrudnienia ustalany był z uwzględnieniem okresów równorzędnych i zaliczanych do okresów zatrudnienia (art. 27 ust. 2). Z braku w orzecznictwie Sądu Najwyższego spraw o prawo chałupników do wcześniejszej emerytury na warunkach przewidzianych w art. 27 ustawy o z.e.p., nie można wnosić, że prawo to nie było w orzecznictwie kwestionowane. Jedynym uprawnionym wnioskiem, jaki z powyższego faktu można wywieść jest ten, że sprawy tego rodzaju nie stanowiły przedmiotu sporów rozstrzyganych przez Sąd Najwyższy. Także ocena prawa osób wykonujących pracę nakładczą do wcześniejszej emerytury na podstawie przepisów szczególnych nie była w orzecznictwie jednolita. W istocie, co podnosi Sąd Apelacyjny, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 lipca 1991 r., II UZP 9/91 (OSNCP 1992 nr 2, poz. 32), wyraził pogląd, że osoba wykonująca pracę nakładczą, z którą rozwiązano umowę z przyczyn dotyczących zakładu pracy ma prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie przepisów

rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 28 stycznia 1990 r. w sprawie wcześniejszych emerytur dla pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn dotyczących zakładów pracy (Dz.U. Nr 4, poz. 27), z takim oto - nie zawsze podzielanym, a nawet odosobnionym w judykaturze - uzasadnieniem, że okresy równorzędne z okresami zatrudnienia należy w każdym przypadku traktować tak, jak okresy zatrudnienia. Jednak we wcześniejszej uchwale z dnia 31 maja 1985 r., III UZP 20/85 (OSNCP 1986 nr 1-2, poz. 5), której Sąd Apelacyjny nie powołał, Sąd Najwyższy stwierdził, że przepisy normujące świadczenia dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie mają zastosowania do osób wykonujących pracę nakładczą.

4. Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm., powoływana dalej jako „ustawa systemowa”), nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że praca w ramach stosunku pracy i praca nakładczą to dwa odrębne, niezależne od siebie tytuły ubezpieczeń emerytalnego i rentowego. Obowiązkowo ubezpieczeniom tym podlegają bowiem zarówno pracownicy (art. 6 ust. 1) jak i osoby wykonujące pracę nakładczą (art. 6 ust. 3). Przy tym początkowo, za pracownika uważało się osobę pozostającą w stosunku pracy (art. 8 ust. 1), chyba że spełniała kryteria określone dla osób współpracujących (ust. 2), a od 30 grudnia 1999 r. - także „osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy” (ust. 2a); za osobę wykonującą pracę nakładczą uważa się - we wszystkich wersjach art. 8 - osobę zatrudnioną na podstawie umowy o pracę nakładczą (ust. 3). W świetle przedstawionej regulacji nie może być *de lege lata* wątpliwości, że chałupnik pracownikiem nie jest.

Zarówno w ustawie systemowej, jak też w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ustawodawca, wyznaczając status osób ubezpieczonych, posługuje się terminami: ubezpieczony oraz pracownik (osoba wykonująca pracę nakładczą, osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, osoba duchowna, twórca etc.). Nie jest to nomenklatura przypadkowa. Obie wymienione ustawy ujednoliciły bowiem normatywnie ubezpieczenia różnych kategorii osób regulowane dotychczas w odrębnych aktach praw-

nych. Z punktu widzenia techniki legislacyjnej było więc niezbędne ustalenie nowej, przejrzystej terminologii i oderwanie ogólnego określenia „ubezpieczony” od osoby ubezpieczonej z konkretnego tytułu. Przepis art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w pierwotnej wersji dotyczył tylko ubezpieczonych będących pracownikami. Na gruncie tego przepisu Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że prawa do emerytury na jego podstawie nie może nabyć osoba objęta ubezpieczeniem niepracowniczym (por. wyrok z dnia 7 grudnia 2001 r., II UKN 846/00, OSNP 2003 nr 18, poz. 445). Z kolei w wyroku z dnia 12 lutego 2004 r., II UK 239/03 (OSNP 2004 nr 20, poz. 356), Sąd ten stwierdził, że prawo do wcześniejszej emerytury mogą nabyć osoby będące pracownikami „w dacie, z jaką mogą przejść na emeryturę”, a w wyroku z dnia 24 września 2004 r., II UK 471/03 (OSNP 2005 nr 6, poz. 88) - także osoby, które w dniu rozwiązania stosunku pracy posiadały wymagany staż emerytalny oraz ustalone prawo do renty i w czasie pobierania tej renty osiągnęły wiek emerytalny uprawniający do wcześniejszej emerytury.

Ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 121, poz. 1264) został zmieniony art. 29 ustawy (art. 1 pkt 14). Według wersji tego przepisu obowiązującej od 1 lipca 2004 r., wcześniejsza emerytura przysługuje ubezpieczonym, którzy ostatnio, przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, byli pracownikami oraz w okresie ostatnich 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym pozostawali w stosunku pracy co najmniej przez 6 miesięcy, chyba że w dniu zgłoszenia wniosku o emeryturę są uprawnieni do renty z tytułu niezdolności do pracy. Warunków tych nie muszą spełniać osoby, które przez cały wymagany okres podlegali ubezpieczeniu z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Z uzasadnienia projektu ustawy zmieniającej wynika, że art. 29 ustawy w pierwotnym brzmieniu niewątpliwie miał zastosowanie „do osób, dla których ostatnim tytułem ubezpieczenia społecznego była umowa o pracę”, lecz budził on wątpliwości „jak długo przed zgłoszeniem wniosku o wcześniejszą emeryturę należy być pracownikiem”. Intencją ustawodawcy było więc wyeliminowanie poprzez zmianę tego przepisu owej wątpliwości. Wszystko to oznacza, że prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 29 ustawy przysługuje wyłącznie ubezpieczonemu z tytułu zatrudnienia (pozostawania w stosunku pracy). Nie przysługuje zatem ubezpieczonym z innych tytułów, w tym także z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą. Nie wyklucza to rzecz jasna zaliczenia do wymaganego



stażu ubezpieczeniowego okresów podlegania ubezpieczeniu z innych niż zatrudnienie w ramach stosunku pracy tytułów oraz okresów nieskładkowych.

5. Obowiązujące od 1 stycznia 1976 r., wspomniane już wyżej, rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą stanowi w § 27, że wykonawcę uważa się za pracownika w rozumieniu przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, o ubezpieczeniu społecznym, ubezpieczeniu rodzinnym oraz o świadczeniach pieniężnych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jeżeli nie jest objęty tymi przepisami z innego tytułu i, zgodnie z § 28 ust. 1, ma on prawo do świadczeń na zasadach określonych w wymienionych przepisach. Podstawą wydania rozporządzenia był - poza art. 303 § 1 k.p. oraz art. 4 ust. 1 dekretu z dnia 28 października 1947 r. o ubezpieczeniu rodzinnym (Dz.U. Nr 66, poz. 414 ze zm.) - art. 5 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Ustawa o p.z.e. została uchylona przez art. 130 ust. 1 pkt 1 ustawy o z.e.p. Skoro utraciła moc obowiązującą podstawa wydania aktu wykonawczego, to traci ją także sam ten akt. Wprawdzie, stosownie do art. 131 ustawy o z.e.p., do czasu wydania nowych aktów wykonawczych obowiązywać miały rozporządzenia dotychczasowe, ale tylko te, które nie były sprzeczne z ustawą z 14 grudnia 1982 r. o z.e.p. W zakresie zaopatrzenia emerytalno-rentowego art. 61 tejże ustawy zawierał regulację odmienną od zawartej w § 27 rozporządzenia, choć zgodną z jego § 28 ust. 1. Od 1 stycznia 1983 r. wykonawcy jako „nie - pracownicy” zostali bowiem objęci pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, z prawem do świadczeń emerytalno-rentowych przysługujących im na zasadach i w wysokości określonych w ustawie. Z kolei od 1 stycznia 1999 r. praca nakładcza, o czym była już mowa, jest samodzielnym tytułem przymusu ubezpieczeń emerytalnego i rentowego (art. 11 ust. 1 ustawy). Rozporządzenie było kilkakrotnie zmieniane (także § 28) - ostatnio w 1996 r. Mimo to ani § 27, ani § 28 ust. 1 nie zostały ani skreślone, ani zmienione. Ponieważ jednak *lex posterior derogat legi priori*, po 31 grudnia 1982 r. § 27 oraz § 28 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w zakresie najpierw zaopatrzenia, a później ubezpieczenia emerytalno-rentowego, nie mogły stanowić podstawy prawnej do traktowania wykonawców (osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę nakładczą) na równi z pracownikami.

III. 1. Do rozważenia pozostają dwie dalsze kwestie. Pierwsza z nich wiąże się z przyjętą w ubezpieczeniach społecznych zasadą równego traktowania ubezpieczo-

nych. Według art. 2a ustawy systemowej, „stoi” ona na gruncie równego traktowania ubezpieczonych. Może wobec tego powstać wątpliwość czy przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury tylko pracownikom nie dyskryminuje wszystkich pozostałych ubezpieczonych. Równe traktowanie ubezpieczonych nie oznacza „jednakowości” stosunków ubezpieczenia społecznego wszystkich ubezpieczonych i każdego z nich. Tytuł ubezpieczenia jest jednym z usprawiedliwionych kryteriów dyferencjacji sytuacji ubezpieczonych, akceptowanym zarówno przez doktrynę jak i orzecznictwo. Za takie uznał je również Trybunał Konstytucyjny, między innymi, w wyroku z dnia 12 września 2000 r., K 1/00 (OTK 2000 nr 6, poz. 185), stwierdzając, że przepis art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Oznacza to, że zasady nabywania prawa do świadczeń przez ubezpieczonych będących pracownikami mogą być ukształtowane inaczej niż ubezpieczonych z innych tytułów, w tym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą.

2. Sąd Apelacyjny miał także wątpliwości, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zagadnienia prawnego, czy pozbawienie prawa do wcześniejszej emerytury osób podlegających przymusowi ubezpieczenia z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą nie narusza ich praw nabytych. Przede wszystkim należy podnieść, o czym już była mowa wyżej, że ani art. 27 ustawy o z.e.p., ani § 2 i § 4 poprzedzającego ją rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 marca 1975 r., nie uprawniały wykonawców do wcześniejszych emerytur. Nadto, jednym z celów reformy ubezpieczenia emerytalnego było wyeliminowanie z systemu emerytur wcześniejszych. Dlatego też z dniem 1 stycznia 1999 r. utraciły moc wszystkie dotychczasowe przepisy przewidujące prawo pracowników do wcześniejszej emerytury, a w art. 24 ust. 2 ustawy przewidziano ustanowienie dla urodzonych po 31 grudnia 1948 r. ubezpieczonych zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze emerytur pomostowych. Przy tym, ochrona praw nabytych została zagwarantowana poprzez utrzymanie dotychczasowych zasad nabywania prawa do świadczeń przez ubezpieczonych urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. i możliwość wyboru systemu emerytalnego przez osoby urodzone po 31 grudnia 1948 r. a przed 1 stycznia 1969 r. Przepisy wprowadzające ustawę o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - art. 186 ust. 3 - przewidują możliwość realizacji prawa do świadczeń po 1 stycznia 1999 r. przez ubezpieczonych, którzy nabyli je przed tą datą. Znaczy to, że wszyscy ubezpieczeni, którzy do dnia 31 grudnia 1998 r. spełnili

warunki konieczne do nabycia prawa do świadczeń na warunkach przewidzianych w przepisach obowiązujących do tej daty, zachowują to prawo, niezależnie od tego kiedy zgłosili wniosek o świadczenie. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 stycznia 2000 r., K 18/99 (OTK 2000 nr 1, poz. 1) uznał wprawdzie przepis ten za sprzeczny z art. 2 Konstytucji, ale tylko w zakresie w jakim pozbawia on prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu opieki nad dziećmi wymagającymi stałej opieki ubezpieczonych urodzonych po 1 stycznia 1949 r. W poprzednio powołanym wyroku z 12 września 2000 r., K 1/00 Trybunał stwierdził, że art. 29 jest zgodny z art. 2 Konstytucji.

3. W konkluzji trzeba stwierdzić, że art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dotyczy wyłącznie ubezpieczonych urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. będących pracownikami w rozumieniu art. 8 ust. 1 pkt 1 i 2a ustawy systemowej. Podstawowe warunki przejścia na wcześniejszą emeryturę są zróżnicowane wedle płci. Prawo do emerytury na podstawie art. 29 ustawy przysługuje kobietom, które ukończyły 55 lat i mają co najmniej 30 - letni staż ubezpieczeniowy (okresy składkowe i nieskładkowe) oraz tym, które ukończyły 55 lat, mają 20-letni staż ubezpieczeniowy i zostały uznane za całkowicie niezdolne do pracy. Na wcześniejszą emeryturę może przejść mężczyzna, który osiągnął wiek 60 lat, ma staż ubezpieczeniowy wynoszący 25 lat i został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy. Warunkami wspólnymi dla kobiet oraz mężczyzn i zarazem rozłącznymi są: albo (a) podleganie przez cały okres uprawniający do przejścia na wcześniejszą emeryturę ubezpieczeniu społecznemu (przed 1 stycznia 1999 r.) lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu (po 31 grudnia 1998 r.) z tytułu pozostawania w stosunku pracy; albo (b) bycie pracownikiem ostatnio przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę i w okresie ostatnich 24 miesięcy podleganie ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu oraz pozostawanie w stosunku pracy co najmniej przez 6 miesięcy; albo (c) bycie pracownikiem ostatnio przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę i w dniu zgłoszenia wniosku o emeryturę posiadanie uprawnienia do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Z art. 29 ustawy nie wynika wprost czy prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy ma wynikać z ubezpieczenia pracowniczego czy także każdego innego. Jednak uwzględniając reguły wykładni gramatycznej, logicznej, funkcjonalnej i systemowej, należy przyjąć, że warunkiem równoważącym pozostawanie w stosunku pracy co najmniej przez 6 mie-

sięcy w ostatnich 24 miesiącach podlegania ubezpieczeniu przed zgłoszeniem wniosku jest pobieranie renty z tytułu ubezpieczenia pracowniczego.

=====